

Rodzi się koncepcja sudeckiej DK 8

Napisano dnia: 2018-01-17 19:48:44



WARSZAWA / DOLNY ŚLĄSK. Aż 1,8 mld zł według dzisiejszych szacunków należałoby przeznaczyć na przebudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku Magnice - Kłodzko. Firma Halcrwo Group z Warszawy, kosztem 11 mln zł, opracowuje dokumentację.

Blisko 20 tysięcy samochodów każdego dnia przejeżdża przez Łagiewniki. Są one położone w połowie drogi krajowej nr 8 między Wrocławiem i Kłodzkiem oraz przy drodze wojewódzkiej do Dzierżoniowa. Gros pojazdów korzysta z "ósemki", której obciążenie nadal wzrasta. Za tym nie podąża jej unowocześnianie.

Jak pisze w "Rynku Infrastruktury" Bartosz Józefiak - wójt Łagiewnik Janusz Szpot przypomina, że poprzedni rząd zdecydował się na to, że zamiast drogi ekspresowej z "ósemki" na tym odcinku zrobi się szlak o lepszym standardzie, w systemie 2+1, z obwodnicą największych miejscowości. "Rząd PiS nie porzucił tych planów. Rozbudowa 75-kilometrowego odcinka DK 8 została wpisana do Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014- 2023. Koszty oszacowano na 1 miliard 800 milionów złotych. Wysokość tej kwoty może oznaczać, że rząd wycofa się z obietnicy inwestycji, jeśli zabraknie pieniędzy. Podobne manipulacje przy Programie to żadna nowość" - podkreśla wójt.



W takim kształcie kłodzko-wrocławski odcinek DK 8 na pewno nie powstanie

Według przyjętych założeń - na przebudowanym odcinku DK 8 obowiązywałaby prędkość maksymalna 100 km/h w terenie niezabudowanym i 70 km/h w zabudowanym. Połączeniami z nową "ósemką" mają być węzły i skrzyżowania budowane tak, by całkowicie wyeliminować zjazdy. Szerokość pasa ruchu, to 3,5 metra. Droga będzie mieć po jednym pasie ruchu, a na odcinkach o większym natężeniu ruchu zaplanowano standard 2+1 lub dwie jezdnie w każdą stronę.

Po konsultacjach z samorządami lokalnymi z sześciu wariantów przebiegu sudeckiego odcinka tej drogi wybrano dwa korytarze. Z nich wskaże się ten optymalny. Wójt Kobierzyc Ryszard Pacholik jest za tym, aby wybrano wariat obejmujący ominięcie wszystkich wiosek po gruntach rolnych. "Przebudowa drogi w śladzie starej „ósemki” nie ma sensu, bo trasa jest zbyt wąska. Trzeba by wyburzać domy, wysiedlać ludzi, a problem hałasu nie zostałby rozwiązany. Konieczna jest budowa nowej drogi i ominięcie wszystkich wiosek. Myślę, że rozsądek w ministerstwie wygra - mówi R. Pacholik".

Więcej na ten temat na stronie www.rynekinfrastruktury.pl

Opr. (bwb)